

PYTANIE JAWNE

19.



**Jakie znaczenie
dla człowieka
ma przyroda?**

**Omów zagadnienie
na podstawie znanych
Ci ballad**

**Adama Mickiewicza.
W swojej odpowiedzi
uwzględnij również
wybrany kontekst.**

Wstęp:

Opisy przyrody to często omijane przez czytelników fragmenty, które wdają się im zbędne, czasem nudne i bezużyteczne.

Pokolenie naszych rodziców do dziś wspomina opisy z powieści Elizy Orzeszkowej, która z dokładnością botanika przedstawiała świat roślin i zwierząt. Uważam, że przyroda to niedoceniany w literaturze element, którego nie należy pomijać, bo pełni ważne funkcje.

Teza:

Przyroda pełni w literaturze różnorakie funkcje. Jest tłem rozgrywających się wydarzeń, ich świadkiem lub uczestnikiem. Może budować odpowiedni nastrój, a nawet wymierzać sprawiedliwość.

Argument

Jedną ze wskazanych przeze mnie funkcji pełni przyroda w balladzie „Świtez”. Utwór opowiada o tajemniczym jeziorze, na dnie którego znajdują się ruiny zatopionego miasta. Tajemniczość jeziora

intryguje i budzi lęk okolicznych mieszkańców. Postanawiają oni zbadać tajemnicę tego miejsca, by otrzymać odpowiedź na pytania dotyczące niepokojących odgłosów i tajemniczych zjaw.

Wyławiają z jeziora tajemniczą dziewczynę, która okazuje się być córką Tuhana – władcy Świtezi.

Te kwiaty jednak nie tylko nie ukryły zbrodni, ale ją zdemaskowały, gdyż bracia, którzy chcieli zdobyć serce kobiety, wzięli udział w zadaniu, które zleciła im pani. Mieli zebrać kwiaty i upleść z nich wianki, przynieść je do cerkwi. Ten wianek, który kobieta wybierze, tego wykonawca zostanie jej mężem. Niestety, mężczyźni wykonali podobne wianki, gdyż zrywali lilie z grobu brata. Przyroda ujawniła zbrodnię. W cerkwi zjawił się duch męża, który wymierzył karę. Pod wpływem tajemniczych sił świątynia zawaliła się, grzebiąc złą żonę i braci.

Kontekst

W utworze Bolesława Leśmiana „W malinowym chruśniaku” przyroda jest nie tylko świadkiem erotycznego uniesienia dwójki kochanków, ale także jego inicjatorem. W malinowym gąszczu kochankowie mogą odizolować się od świata, być tylko dla siebie, zaznać intymności. Przyroda zdaje się uczestniczyć w miłosnym akcie. Owoce malin są pretekstem do miłosnych pieszczot. Oto widzimy palce „skrwawione” sokiem malin, potem mężczyzna „wygarnia z podanej (...) dłoni” owoce „przepojone wonią” kobiecego ciała, wkrótce dochodzi do delikatnego, ale niezwykle zmysłowego pocałunku.



SŁONIK

WYDAWNICTWO

Zakończenie:

Zaprezentowane przeze mnie przykłady pokazują, że przyroda może pełnić bardzo ważne funkcje.

Nie jest tylko tłem, a opisy nie stanowią jedynie uzupełnienia fabuły.

Czytając lektury, warto mieć świadomość, jaką rolę one pełnią